

Brokerzy finansowi – nie tędy droga po pieniądze na innowacje

Firmy oferujące usługi z zakresu doradztwa finansowego nie pomogą w finansowaniu innowacyjnych projektów i komercjalizacji wynalazków. Brokerzy pomagają osobom prywatnym i małym przedsiębiorcom w doborze odpowiednich ubezpieczeń i optymalnego kredytu, jednak nie zajmują się projektami wysokiego ryzyka – wyjaśnia Anna Dołgolewska konsultant ds finansowych Premium Financial.

- Zajmujemy się pomaganiem indywidualnym osobom, czasem też małym firmom w klasycznym planowaniu finansów. Nasza specjalność to przede wszystkim: inwestycje ubezpieczenia i kredyty. Pomoc brokera gwarantuje korzyści finansowe i oszczędność czasu, wynikające z najwyższych standardów działania i fachowych kompetencji.

Doradcy zachęcają do systematycznego, regularnego oszczędzania i mądrego inwestowania nadwyżek finansowych. Tłumaczą, jak wielkie znaczenie może mieć polisa ubezpieczeniowa. Opracowują rozwiązania dla osób w każdym wieku i z różną zasobnością portfela.

Można się do tego rodzaju firmy zgłosić po poradę kredytową. Nie chodzi jednak o kredyty na działalność gospodarczą. Brokerzy rozpatrują raczej kredyty mieszkaniowe, pomagają wybrać najlepszy kredyt, gdy brakuje czasu na chodzenie od banku do banku i wiedzy z dziedziny finansów.

Tej samej wiedzy, a także czasu brakuje często dyplomowanym ekspertom – inżynierom, którzy mają przełomowe nieraz pomysły, których wcielenie do praktyki gospodarczej mogłoby przynieść wiele korzyści. Często owi wynalazcy, racjonalizatorzy, autorzy nowatorskich technologii, w świecie finansów poruszają się jak dzieci we mgle.

- W dobie kryzysu fundusze inwestycyjne w Polsce są bardzo ostrożne. Nie ma oficjalnych venture capital ani aniołów biznesu, którzy decydowałiby się na sfinansowanie dużych projektów – na przykład z zakresu energetyki odnawialnej. Wyceny pokazują, że energetyka tego rodzaju wymaga ogromnych nakładów, dlatego nie jest zbyt chętnie finansowana. W grę wchodzi tak ogromne pieniądze, m.in. na maszyny, że wydaje się, iż przez najbliższe 20 lat klasyczna energetyka będzie w Polsce jedyną praktyczną możliwością. Oczywiście, o ile nie zainwestujemy w energetykę jądrową – analizuje Dołgolewska.

Jej zdaniem, pieniądze na tego rodzaju projekty można szukać poprzez prywatne znajomości, wśród indywidualnych posiadaczy fortun, przede wszystkim za granicą – choćby w Szwajcarii.